w sądzie — KoRd

Od autora: miniatura

W sądzie

Sędzia otarł pot z czoła i zaczął:
-Teraz rozpatrzymy sprawę o rozwód z wniosku powódki pani Rozalii Mołek przeciwko pozwanemu- czyli mężowi pozwanej Adamowi. Czy Adam był pani mężem?
-Tak, oczywiście. Poślubiłam go, byłam młodą dziewczyną. Byłam młoda. Organy grały. I miałam długi długi biały welon. A w kościele było kadzidło i róże czerwone. I powiedziałam: tak. Wszyscy się cieszyli i mama płakała...
-Proszę kontynuować - niecierpliwie ponaglał sędzia.
- No to, nie , nie od razu sie zmienił. Zawsze był stanowczy ale delikatny. Czasem tylko bywał szorstki... Oczywiście zdarzały sie nieporozumienia ale nie groźne. Prawie nigdy nie rozstawaliśmy się na dłużej. Jak wracał do domu to zawsze był zmęczony i jakiś odrętwiały. Kładłam go do łóżka i od razu zasypiał...
-Proszę dalej...
- Oczywiście, że wyszłam za niego z miłości. Co ja biedna jestem winna? Proszę zapytać kogo sąd chce, wszyscy go szanowali. Był taki zdolny , pracowity. Każdemu mówił dzień dobry i do widzenia i dziękuję.
...?
-Ja? nigdy! Nie zdradziłam go, nawet myślą...
- To w czym rzecz?
- To zbyt trudne do uwierzenia, ale powiem: Po siedmiu latach pożycia pojechaliśmy do uzdrowiska. Namówiłam go żeby odpoczął. Jest na stanowisku. Praca z ludźmi. Duża odpowiedzialność. Odpoczniemy myślę. I w tym uzdrowisku siedzimy przy śniadaniu, naprzeciw siebie, przy otwartym oknie. W chwili gdy podniósł kanapkę do ust, spojrzałam na niego...
...?
- Właśnie- przez siedem lat dzieliłam z nim stół i łoże, dlaczego dopiero teraz?
...?
_ Wtedy dopiero wtedy zobaczyłam, że on jest z.... drewna.
...?
_ Tak. Cały z drewna.
...?
- Nie, nie mylę się od początku był trochę szorstki...
... i co będzie?
- Unieważnimy małżeństwo!

- Ale... ale ja mam z nim dzieci...

KoRd

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelakiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

KoRd, dodano 02.09.2022 13:33

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.